

Sygn. akt IC 1447/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	Staż. Anna Frankowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z powództwa z powództwa M. T.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i inne roszczenia ewentualne

1. pozbawia tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 06.10.2010 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 15.11.2010 roku, sygn. akt I Co 2961/10, a następnie w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 16.04.2015, sygn. akt I Co 342/15 ponad kwotę 410.756,40zł (czteryście dziesięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt sześć złotych 40/100);

2. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 9.613,30zł (dziewięć tysięcy sześćset trzynaście złotych 30/100) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.386,00zł (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia, której powód został zwolniony;

4. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. T. kwotę 5.317,00zł (pięć tysięcy trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Sygn. akt I C 1477/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 07.02. 2014 roku powódka M. T. wniosła o ustalenie nieważności umowy z dnia 6 lutego 2008 roku nr (...)OS(...) o kredyt mieszkaniowy zawartej z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G..

W odpowiedzi na pozew k. 258-261 pozwany (...) S.A. (następca prawny (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G.) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Pełnomocnik powódki dokonał zmiany roszczenia pismem z dnia 27.10.2015 roku (k. 536-550) i zgłosił szereg roszczeń ewentualnych w tym o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 06.10.2010 roku. Pismem z dnia 14.12.2015 roku (k.595-607, kopia k. 609-621) przedstawił dodatkowe uzasadnienie swoich roszczeń.

Pismem z dnia 22.02.2016 roku (k.687-688) pełnomocnik powódki doprecyzował roszczenie w zakresie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w ten sposób, że wnosił o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 06.10.2010 roku, na podstawie którego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Belchatowie T. H. prowadzi egzekucję pod sygn. akt Km 2305/12 **ponad kwotę 410.756,40zł** (czteryście dziesięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt sześć złotych 40/100) **wskazując jednocześnie, że to żądanie stanowi żądanie główne, a nie modyfikację, pozostałe żądania stanowią żądania ewentualne.**

Powódka wskazała jako podstawę do unieważnienia w całości umowy kredytu zawartej z pozwaną przepisy art. 12 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktyko. Powódka w uzasadnieniu żądań wskazała, że pozwany Bank pominął na etapie podejmowania decyzji o zawarciu umowy istotne informacje o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu denominowanego, przenosząc w całości na powódkę ciężar ryzyka związanego ze zmianą kursu walut. Do umowy kredytu nie wprowadzono żadnego postanowienia, które limitowałoby odpowiedzialność powódki w stosunku do pozwanego Banku, co sprawia, że odpowiedzialność powódki z tytułu umowy kredytu jest nieograniczona. Ponadto, powódka wskazała, iż postanowienia zawartej przez nią umowy nie wskazują w jaki sposób ustalany jest kurs franka, według którego przeliczana miała być kwota kredytu oraz spłacane raty. Powódka wskazała, że postanowienia § 1 ust. 2, § 7 ust. 6, § 11 ust. 3, § 13 ust. 7 pkt 3 (...) nie zawierają żadnych konkretnych wskazań co do sposobu ustalania kursu wymiany walut określonych w Tabeli kursów obowiązujących w Banku, co oznacza, iż Bank może dobierać dowolne kryteria ustalania kursów, dlatego są one abuzywne.

Pełnomocnik powódki popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Powódka w dniu 06 lutego 2008 r. zawarła z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. umowę nr (...) - MU I umowę o kredyt mieszkaniowy N. - H. (kredyt budowlano - hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej) - umowę kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 205864,86 CHF.

Powódka zobowiązała się spłacić kredyt w ratach do 05.02.2031 roku.

Kwota kredytu w złotych miała być określona poprzez przeliczenie kwoty w (...) na złote według kursu kupna (...) zgodnie z Tabelą kursów walutowych (...) Bank (...) S.A. z dnia uruchomienia środków

Kredyt ten miał być spłacany w ratach miesięcznych do 05.02.2031 r. Do przeliczenia wysokości rat stosuje się kurs sprzedaży waluty (...) według Tabeli kursów obowiązującej w (...) Bank (...) S.A. w dniu spłaty.

Powódka dobrowolnie poddała się egzekucji świadczeń pieniężnych wynikających z w/w umowy, która miała być prowadzona w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny.

Umowa kredytu została powódce wypowiedziana pismem z dnia 26.07.2010 r. Na skutek braku środków na spłatę zaciągniętego kredytu powódka z bankiem zawarła dwie ugody, których warunki były zmieniane aneksami.

Ugodą z dnia 29 grudnia 2010 r. w sprawie spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy o udzielenie kredytu hipotecznego nr (...)08- (...) z dnia 06.02.2008 r. powódka z pozwanym zgodnie oświadczyli, że kwota wymagalnego zobowiązania z tytułu Umowy, określona Bankowym Tytułem Egzekucyjnym nr (...) z dnia 06.10.2010 r., któremu Sąd Rejonowy w Belchatowie Wydział I Cywilny nadał w dniu 19.11.2010 r. klauzulę wykonalności - sygn. akt I Co

2961/10, według stanu na dzień 29.12.2010 r. wynosi: 620.188,27 PLN (słownie złotych: sześćset dwadzieścia tysięcy sto osiemdziesiąt osiem 27/100), w tym:

- a) Kapitał: 592.296,44 PLN
- b) Odsetki skapitalizowane : 9.351,03 PLN
- c) Odsetki ustawowe do dnia 29.12.2010 r.: 17.908,80 PLN
- d) Koszty na dzień 29.12.2010 r.: 632 PLN.

Pismem z dnia 28 stycznia 2013 roku powódka zwróciła się do Prezesa Zarządu pozwanego Banku z prośbą o zatrzymanie windykacji tłumacząc, iż straciła pracę i ma problemy z „punktualnym” płaceniem rat.

Dowód: umowa k. 34-36, k. 209-221, wnioski o kredyt k. 37-44, k. 203-208, oświadczenie powódki k. 57, ugoda z dnia 06.02.2008 r. k. 48-50, ugoda z dnia 29.12.2010 r. z aneksem nr (...) z dnia 15.06.2011 r. i nr 2 z dnia 14.2011r. k. 198-202, k. 51-52, wypowiedzenie umowy o kredyt z dnia 26.07.2010 r. k. 53-54, pismo powódki z wnioskiem o ugodę z dnia 10.11.2010 r. k. 58, pismo powódki z dnia 29.11.2011 r. k. 59, pismo z dnia 28 stycznia 2013 roku k. 62, zaświadczenie o wysokości dokonanych spłat z dnia 05.07.2012 r. k. 45, oświadczenie powódki o dobrowolnym poddaniu się egzekucji świadczeń pieniężnych wynikających z w/w umowy k. 222, regulamin udzielania kredytu i dokumentacja k. 263-320, k. 352-410, zarządzenie i instrukcja k. 488-521, k. 634-639, kurs (...) / PLN k. 640-657, historia spłat k. 631-633, wyliczenie należności powódki wobec pozwanego sporządzone przez powódkę k. 689-696, k. 733-737)

Powódka nie spłacała rat w terminie. Była wzywana do zapłaty wielokrotnie.

(okoliczność bezsporna, wezwania k. 1238-1248)

Prowadzone jest postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bełchatowie T. H. z wniosku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. przeciwko M. T. pod sygn. akt Km 2305/12 z nieruchomości położonej w B., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KW (...) na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 06.10.2010 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 15.11.2010 roku, sygn. akt I Co 2961/10, a następnie w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 16.04.2015, sygn. akt I Co 342/15.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny k. 579, postanowienie Komornika k. 429, postanowienie Komornika k. 697, akta komornicze KM 2305/12)

Przed zawarciem spornej umowy powódka posiadała inne zobowiązania kredytowe we franku szwajcarskim.

(dowód: umowa k. 482-487)

W chwili zawierania umowy powódka prowadziła własną działalność gospodarczą zajmującą się technologią uzdatniania wody. Firma się rozwijała wydawało się powódce, że wszystko pójdzie dobrze. Po spłacie rat kredytu zostawały powódce pieniądze na utrzymanie się. Działalność gospodarczą zlikwidowała ponieważ nie przynosiła odpowiednich dochodów. Zmniejszył się znacznie rynek, pojawiła się większa konkurencja, czego wcześniej nie przewidziała i koszty zaczęły rosnąć. Do 2009r. prowadziła działalność gospodarczą. Kredyt przestała spłacać po kilku latach od zawarcia umowy. Po zakończeniu prowadzenia działalności nie miała żadnych dochodów od 2010r. do 2013r.. Utrzymywała ją córka. Biorąc kredyt powódka nie kalkulowała takiej możliwości, że może zaprzestać prowadzenia działalności gospodarczej, bo firma się rozwijała. Nie pomyślała, że nie będzie miała z czego spłacać rat kredytu kiedy przestanie prowadzić działalność.

Powódka nie pamięta, które dokumenty dostała przy podpisywaniu umowy. Kredyt który już miała chciała zamienić na tańszy. Do banku poszła z zapytaniem czy mają lepszy kredyt. Chodziło powódce o najtańszy kredyt. To była druga

umowa powódki o kredyt we frankach. Kredyt w (...) spłacała regularnie. Jeżeli były poślizgi to nieduże. Nie wie w jaki sposób bank przeliczał raty. Bank wyznaczał kwotę w złotychkach i tak spłacała raty. Nie dokładnie przeczytała umowę kredytu z N. Bank, przejrzała jedynie. Myśli, że gdyby nie wzrost rat kredytu to nadal by go spłacała.

Powódka pisała pisma do banku z prośbą o przerwę w płaceniu rat na określony czas, o obniżenie rat, zwracała się o restrukturyzację zadłużenia.

(dowód: zeznania powódki k. 531-532 minuty 00;07;31-00;49;00, k. 581-583 minuty 00;04;17-00;44;00)

Bank zawierający umowę z powódką obowiązywała procedura zobowiązująca do pokazania całej oferty banku. Świadek A. I. przedstawiła powódce również ofertę kredytu w złotychkach. Sporządzała symulację, gdzie była kwota kredytu złotówkowego i walutowego, żeby klient miał porównanie. Przewaga kredytu denominowanego była taka, że była niższa rata w stosunku do kredytu złotówkowego i co za tym idzie klient miał większą zdolność kredytową. Zawsze pracownicy banku udzielali informacji, że kurs franka może być różny. Świadek A. I. informowała klientów o ryzyku. Rozmów z powódką na temat kredytu było kilka. To na pewno były godziny.

Pracownicy banku sami na pewno nie mogli modyfikować umowy. Powódka składała wniosek kredytowy, na pewno świadek pomagała go wypełniać. Procedura tego wniosku jest skomplikowana i doradcy mieli przyzwolenie na pomoc przy wypełnianiu tego wniosku. Mogli nawet te wnioski wypełniać wraz z klientem. Poszczególne punkty i postanowienia były omawiane i tłumaczone klientom. Zawsze informowała klientów, że kurs franka nie jest stały, że może się zmieniać. Posiłkowała się zestawieniem z ostatnich 10 lat jak kształtował się kurs franka i mówiła, że nie są w stanie przewidzieć jak będzie kształtował się kurs. Klient ponosi ryzyko kursowe i klient był o tym informowany.

Powódka tłumaczyła świadkowi A. I. problemy ze spłatą kredytu kłopotami finansowymi.

(dowód: zeznania świadka A. I. k. 532-534 minuty 00;49;38-01;40;00)

Świadek D. G. był jednym z pracowników, który tworzył tabele kursowe w Banku (...). Pracował w departamencie, który był odpowiedzialny za tworzenie tych tabel. Te tabele kursowe były tworzone tylko i wyłącznie na użytek Banku (...). Tabele były stosowane do różnych transakcji w banku, nie tylko do przeliczania kredytów walutowych. Bank (...) po kursie kupna kupuje waluty a po kursie sprzedaży sprzedaje walutę. Przed rozpoczęciem pracy rano pracownik odpowiedzialny za sporządzenie tabeli sprawdzał kursy na rynku międzybankowym w systemie Reuters, pobierał kursy sprzedaży i kupna z rynku międzybankowego, był wyliczany kurs średni dla danej pary walutowej następnie od tego kursu była odejmowana marża banku co dawało kurs kupna i w tym samym momencie była dodawana marża i to był to kurs sprzedaży. Suma marż to jest spread. S. były porównywane do innych banków, bo bank chciał być konkurencyjny dla innych banków, kolejny czynnik to zmienność na rynku międzybankowym, bowiem w przypadku zbyt wąskiego spreadu byłaby konieczność częstej zmiany tabel kursowych. S. musiał być odpowiednio szeroki. W przypadku, gdy spread byłby zbyt szeroki to bank byłby niekonkurencyjny w stosunku do innych banków. Standardowo 1 tabela była robiona przed godz. 9:00 potem po zmianie godzin pracy przed godziną 08:00, kolejna tabela była robiona po godzinie 14:00 .

(dowód: zeznania świadka D. G. k. 1187-1187 minuty 00;03;15-00;33;00)

Praktyka na rynku wskazuje na dwa typy kredytów związanych z walutami obcymi. Po pierwsze kredyt może być zaciągnięty w walucie obcej, która jest wypłacana klientowi. Klient może sprzedać (np. w banku) walutę po kursie kupna instytucji kupującej dewizy. Kredyt w walucie może służyć klientowi do zrealizowania planowanej transakcji, np. zakup maszyny zagranicą. W walucie tej kredyt jest spłacany, po stronie kredytobiorcy leży wówczas konieczność pozyskania dewiz w celu spłacenia należnych rat. Drugi scenariusz związany jest m.in. z rynkiem kredytowym stworzonym dla klientów indywidualnych w świetle szybko rozwijającego się rynku nieruchomości na początku XXI wieku, gdy oprocentowanie walut, w tym franka szwajcarskiego było znacznie poniżej stóp procentowych obowiązujących w Polsce odnośnie złotych. Kredyty te polegają na tym, że pożyczona kwota wypłacana jest w złotychkach, ale w dniu wypłaty przeliczana jest po kursie kupna waluty, przez co kredyt staje się denominowany

(indeksowany) w walucie obcej. Bank w tym samym czasie zawiera transakcję odwrotną (typu swap, opcja, forward) na rynku międzybankowym, zamykając pozycję jaką zajął w walucie w stosunku do klienta. Nie dochodzi w tym scenariuszu do przepływów w walucie obcej, ale zmiany kursu waluty na rynku, niezależnie od tego czy są to wzrosty lub spadki, są wyrównywane przez zyski lub straty w transakcji odwrotnej, zawartej przez bank na rynku walutowym. Dzięki takiej usłudze banku klient może skorzystać z niższego oprocentowania (również obecnie jest ono znacznie niższe niż oprocentowanie kredytu złotówkowego).

Kursy oferowane przez bank w transakcjach z powodką były kursami rynkowymi biorąc pod uwagę każdy aspekt znaczenia słowa rynkowy.

Kredyt był denominowany w (...), a raty przeliczane według kursu płynnego, zmiennego w czasie. Różnice kursowe między dniem udzielenia kredytu, a dniami spłaty poszczególnych rat mogą być uznane jako koszty lub przychody w zależności od kierunku zmiany kursu walutowego. Osłabienie się franka szwajcarskiego skutkuje pojawieniem się dodatniej różnicy kursowej, a umocnienie - ujemnej różnicy z perspektywy kredytobiorcy.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że założenia co do kształtowania się kosztów związanych z podpisaniem umowy kredytowej były powodce znane, ale bez możliwości podania konkretnych kwot ze względu na zmienność parametrów takich jak LIBOR i kursy walut. Konkretnie kwoty związane ze spłatą kredytu i kosztami mogły być obliczane dopiero w momencie wymagalności raty, gdy poziom LIBOR oraz kurs franka zostały wyznaczone przez rynek.

Biegły przeprowadził analizę spłaty kredytu w PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR 3 M. Zestawienie to przedstawiono w Tabeli 2. W Tabeli 3 przedstawiono wycinek symulacji kredytu w PLN związany z okresem przed wystawieniem (...). Kwota, którą powodka musiałaby w tym okresie wpłacić w PLN wynosi 70 771,88 PLN, podczas gdy powodka wpłaciła w analogicznym czasie a konto spłaty kredytu 56 373,98 PLN (Tabela 1). Można wnioskować, że w analizowanym okresie kredyt w PLN był droższy i gdyby nie uznać indeksacji, to powodka musiałaby dopłacić 14 397,90 PLN plus koszty związane z odsetkami i opłatami.

(dowód: opinia biegłego ds. rachunkowości i finansów k. 901-928, opinia uzupełniająca biegłego ds. rachunkowości i finansów k. 977-1038, opinia uzupełniająca biegłego ds. rachunkowości i finansów k. 1263-1276)

Pismem z dnia 10 kwietnia 2017 r. powodka skierowała do Prezesa UOKiK wnioski o przedstawienie Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny istotnego poglądu w sprawie o sygn. akt I C 1477/14. W przedmiotowym wniosku Powódka m.in. wskazała, iż zawarta przez nią z Pozwaną umowa zawiera klauzulę abuzywną dotyczącą ustalania kursu waluty obcej (...).

Skala zjawiska oraz społeczne skutki sytuacji, w jakiej znaleźli się kredytobiorcy, którzy zawarli z bankami umowy kredytów hipotecznych denominowanych, czy waloryzowanych kursem (...), uzasadnia przesłankę występowania Prezesa Urzędu w przedmiotowej sprawie w granicach interesu publicznego. Jednocześnie niniejszą sprawę Prezes UOKiK uznał za spełniającą kryteria sprawy dotyczącej ochrony konsumentów, gdyż jest ona związana z postanowieniami umownymi stosowanymi w relacjach pozwanego banku - przedsiębiorcy z konsumentami.

W dniu 04.09.2017 roku wpłynęło do akt sprawy stanowisko Prezesa UOKiK zawierające istotny pogląd dla analizowanej sprawy o sygn. akt I C 1477/14.

(dowód: stanowisko Prezesa UOKiK zawierające istotny pogląd dla analizowanej sprawy o sygn. akt I C 1477/14 k. 950-972)

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. S. (k. 534), bowiem okoliczności na jakie miałyby zeznawać są nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy

Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z kolejnych opinii uzupełniających biegłego, bowiem tezy tam wskazane nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia roszczenia głównego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 KPC dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Natomiast podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 KPC jest istnienie zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane. Sformułowanie tego przepisu wskazuje, że obejmuje on wszelkie okoliczności i zdarzenia, których uwzględnienie prowadzi do stwierdzenia nieistnienia obowiązku objętego poddaniem się egzekucji. Do przesłanek tych można zaliczyć: brak wymagalności roszczenia, upływ terminu do którego bank mógł wystawić tytuł egzekucyjny, nieważność oświadczenia woli o poddaniu się egzekucji.

W orzecznictwie od dawna podkreślano różnice w wypadkach, w których tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądowe lub inne orzeczenie zrównane z nim skutkami (np. wyrok sądu polubownego), od wypadków, w których w grę wchodzi inny tytuł egzekucyjny (np. akt notarialny), ugoda sądowa czy bankowy tytuł egzekucyjny (b.t.e.). Jeśli tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu, dłużnik może jedynie zaprzeczać powstaniu zdarzeń, które nastąpiły już po wydaniu tytułu egzekucyjnego, nie może jednak kwestionować zasadności treści tych tytułów, gdyż korzystają one z powagi rzeczy osądzonej (art. 365 § 1 k.p.c.), która je chroni. Gdy natomiast mamy do czynienia z tytułami egzekucyjnymi niepochodzącymi od sądu, dłużnik może kwestionować zasadność treści tego tytułu egzekucyjnego, tzn. powoływać się także na zdarzenia zaszłe przed jego powstaniem, a skutkujące bezzasadnością roszczenia stwierdzonego tym tytułem [tak SN w orzeczeniu z dnia 19 maja 1961 r., I CR 540/60, OSNCP 1964, nr 1, por. też uchwałę SN z dnia 27 czerwca 1996 r., III CZP 73/96, OSNC 1996, nr 10](por. Aneta Frań-Adamek Komentarz do zmiany art. 840 kpc)

Jeżeli dłużnik przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.), to powinien wskazać, jakie zdarzenia kwestionuje, i przedstawić stosowne dowody na tę okoliczność. Dłużnik może bez ograniczeń powoływać się na zdarzenia mające miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nawet w odniesieniu do orzeczeń korzystających z powagi rzeczy osądzonej (jak wyroki i postanowienia sądowe). Natomiast na zdarzenia poprzedzające wydanie tytułu egzekucyjnego dłużnik może powoływać się tylko wówczas, gdy tytuły egzekucyjne nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej.

Z mocy art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenia sądowe wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz także inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby. Natomiast w przypadku tytułów niemających tych cech, takich jak akty notarialne, bankowe tytuły egzekucyjne oraz ugody, można kwestionować istnienie obowiązku stwierdzonego tego rodzaju tytułami egzekucyjnymi za pomocą zarzutów dotyczących np. braku zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli oraz innych przyczyn nieważności czynności prawnych (zob. np. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2008 r., V CSK 368/07, niepubl., w którym stwierdzono, że nieważność czynności prawnej sporządzonej w formie aktu notarialnego może być podstawą pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, który stanowi ten akt notarialny zaopatrzony w klauzulę wykonalności).

Artykuł 840 § 1 pkt 1 kpc dopuszcza możliwość kwestionowania istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu, na co właśnie powołuje się powód a analizowanej sprawie. Uregulowanie to wzmacnia pozycję dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym i zapewnia skuteczniejszą obronę, jaką stwarza możliwość kwestionowania samej treści tytułu egzekucyjnego niepochodzącego od sądu (akt notarialny,

bankowy tytuł egzekucyjny, ugoda sądowa, ugoda zawarta przed sądem polubownym lub inne dokumenty, które jako niekorzystające z powagi rzeczy osądzonej mogą być podstawą egzekucji).

Powództwo opozycyjne (art. 840 § 1 KPC) nie może być oparte na zdarzeniu zaistniałym przed powstaniem tytułu egzekucyjnego stanowiącego orzeczenie korzystające z powagi rzeczy osądzonej (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 1999-09-16, II CKN 475/98 opubl: L.).

Skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: wykonanie zobowiązania przez spełnienie świadczenia zgodnie z jego treścią, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu, świadczenie w miejsce spełnienia. Natomiast skutek w postaci niemożności egzekwowania zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: prolongata terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty, przedawnienie roszczenia. Skoro w art. 840 § 1 pkt 2 KPC jest mowa o zdarzeniu, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, to przepis ten może mieć zastosowanie jedynie do takich jak wyżej wymienione lub podobnych zdarzeń, a więc wyłącznie mających charakter materialnoprawny. (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z 2012-12-21, VI ACa 939/12, O.: (...))

W analizowanej sprawie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. wystawił przeciwko powódce bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 06.10.2010 roku zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 15.11.2010 roku, sygn. akt I Co 2961/10, a następnie w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 16.04.2015, sygn. akt I Co 342/15.

W analizowanej sprawie pełnomocnik powoda jako podstawę pozbawienia spornego w/w tytułu wykonawczego wykonalności wskazał nieważność umowy kredytu.

Art. 97 Prawa bankowego został uchylony ustawą z dnia 25.09.2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), która weszła w życie 27.11.2015 roku.

W chwili zawierania spornej umowy kredytu art. 97 Prawa Bankowego brzmiał:

Ust 1. Bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wiarygodności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

Ust 2. Oświadczenie, o którym mowa w ust. 1, powinno określać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności. Dłużnik może się również poddać egzekucji wydania rzeczy, w przypadku gdy ustanowiono zastaw rejestrowy lub dokonano przeniesienia własności w celu zabezpieczenia roszczenia.

Ust 3. Wniosek banku o nadanie klauzuli wykonalności, o której mowa w ust. 1, sąd rozpoznaje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od dnia jego złożenia.

W analizowanej sprawie powódka złożyła oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji zgodnie z wymogami art. 97 Prawa bankowego obowiązującego w chwili zawierania umowy.

Dnia 06 lutego 2008 r. powódka zawarła z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., której następcą prawnym w wyniku przejęcia spółki jest pozwana, Umowę o nr (...) o Kredyt Mieszkaniowy N.-H., zgodnie z którą pozwana udzieliła powódce kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego na kwotę 205864,86 CHF przeznaczonego na dokończenie budowy domu jednorodzinnego oraz spłatę kredytu udzielonego na cele mieszkaniowe.

W dniu 04.09.2017 roku wpłynęło do akt sprawy stanowisko Prezesa UOKiK zawierające istotny pogląd dla analizowanej sprawy o sygn. akt I C 1477/14, który to pogląd Sąd rozpoznający analizowaną sprawę w całości podziela.

Zakwestionowane w niniejszej sprawie postanowienia umowne dotyczą zasad przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu na złote w oparciu o kursy walut, ustalane według Tabeli kursów obowiązującej w Banku i mają następującą treść:

a) „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych” - § 1 ust. 2 Część Ogólna Umowy,

b) „Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych” - § 11 ust. 3 Część Ogólna Umowy,

c) „W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

(...)

3/ Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych” - § 13 ust. 7 pkt 3 Część Ogólna Umowy.

Powódka zawarła z pozwaną umowę kredytu hipotecznego, w którym kwota kredytu, jak i wysokość poszczególnych rat spłaty kredytu są określone w (...) i przeliczane na złote w oparciu o kurs (...) ustalany według Tabeli kursów obowiązującej w Banku.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z kolei stosownie do treści przepisu art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Możliwość uznania postanowienia za niedozwolone zależy zatem od łącznego spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie jest stosowane przez przedsiębiorcę wobec konsumentów,
- 2) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione,
- 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- 4) postanowienie narusza w sposób rażący interesy konsumenta,
- 5) postanowienie nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienie może być uznane za niedozwolone, jeśli jedną ze stron stosunku prawnego jest konsument. W niniejszej sprawie stronami czynności prawnej są Bank, który w zakresie swojej działalności gospodarczej udziela kredytu, oraz konsument. Z treści umowy wynika, że powódka - osoba fizyczna - zawarła umowę kredytu, który miał być przeznaczony na finansowanie kosztów dokończenia budowy domu jednorodzinnego oraz spłatę kredytu udzielonego na cele mieszkaniowe.

Ustawodawca w art. 385¹ § 3 k.c. doprecyzował, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowa umowa stanowi przykład tzw. umowy adhezyjnej, czyli takiej, w której warunki umowne określane są jednostronnie przez przedsiębiorcę. Konsumentowi pozostaje jedynie podjęcie decyzji, czy do umowy przystąpić. Przy zawieraniu umów z konsumentami bank posługuje się opracowanym przez siebie wzorcem umownym, dlatego możliwości negocjacyjne osoby przystępującej do umowy są istotnie ograniczone lub wręcz ich nie ma.

Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, co w praktyce oznacza konieczność udowodnienia tej przesłanki przez przedsiębiorcę.

Do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa UOKiK, wpisane zostały postanowienia dotyczące zasad ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w ramach umów kredytu hipotecznego waloryzowanego do waluty obcej (Klauzula nr (...) (wpisana wobec Banku (...) S.A., Klauzula nr (...) (wpisana wobec (...) Banku S.A.). Przesłanki uznania takich postanowień za niedozwolone wynikają z niejednoznaczności w zakresie określania kursów walut.

Rekomendacje wydawane przez Komisję Nadzoru Bankowego (obecnie Komisję Nadzoru Finansowego) stanowią zalecenia dla banków, wyznaczające ramy oczekiwanego zachowania. W Rekomendacji S wskazano podstawowe wymogi dotyczące mechanizmu określania kursów walut w umowach kredytowych. Rekomendacja potwierdza konieczność uregulowania w umowie kredytu zasad dotyczących zarówno sposobów, jak i terminów ustalania kursu wymiany walut, zamieszczając je w zbiorze postanowień, które powinny stanowić minimum treści tej umowy.

„5.2. Rekomendacja 20

W relacjach z klientami, w obszarze działalności związanej z ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie bank powinien stosować zasady profesjonalizmu, rzetelności, staranności oraz najlepszej wiedzy.

5.2.2. W każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny znaleźć się co najmniej zapisy dotyczące: [...]

c) sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych”.

Zgodnie z (...) przyjętymi przez (...) Banków (...) (załącznik nr 1 do Uchwały nr 6 XVIII Walnego Zgromadzenia (...) z dnia 26 kwietnia 2007 r. uwzględniający zmiany wprowadzone uchwałą nr 13 XX Walnego Zgromadzenia (...) z dnia 21 kwietnia 2009 r.; aktualnie: (...) przyjęty na XXV Walnym Zgromadzeniu (...) w dniu 18 kwietnia 2013 r.), „banki, uznając, iż są instytucjami zaufania publicznego, w swojej działalności winny się kierować przepisami prawa, uchwałami samorządu bankowego, normami przewidzianymi w Z. oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi, z uwzględnieniem zasad: profesjonalizmu, rzetelności, rzeczowości, staranności i najlepszej wiedzy” (Rozdział I ust. 2 Z.). W stosunkach z klientami banki postępują z uwzględnieniem szczególnego zaufania, jakim są darzone oraz wysokich wymagań co do rzetelności, traktując wszystkich swoich klientów z należytą starannością” (Rozdział II ust. 1 Z.). Przy czym, bankowi nie wolno „wykorzystywać swojego profesjonalizmu w sposób naruszający interesy klientów” (Rozdział II ust. 2 Z.). „Dokumenty bankowe i pisma kierowane do klientów powinny być formułowane w sposób precyzyjny i zrozumiały” (Rozdział II ust. 5 Z.).

Należy stwierdzić, że strony umowy miały zgodny zamiar i cel zawarcia umowy kredytowej, w ramach której wypłata kwoty kredytu nastąpi w złotych, a jego spłata następować będzie również w walucie polskiej. Nie zmienia tego fakt, że kwotę zobowiązania wyrażono we franku szwajcarskim ((...)), który jednak w tym przypadku stanowił jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną, czyli odnośnik do określenia ilości sum pieniężnych należnych od stron umowy.

Analiza treści kwestionowanych postanowień na tle wyżej przywołanej judykatury i doktryny, prowadzi do wniosku, że spełniają one przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie można uznać za niedozwolone tych postanowień umowy, które dotyczą głównych świadczeń stron, chyba że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Analiza treści kwestionowanego postanowienia wymaga więc również stwierdzenia, czy postanowienie określające zasady przeliczania wysokości kwoty kredytu i rat kredytu na złotówki, w oparciu o kursy kupna i sprzedaży waluty obcej, można uznać za postanowienie określające główne świadczenia stron. Dopiero w przypadku stwierdzenia, że postanowienie reguluje główne świadczenia stron, należy rozważyć, czy zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem Sądu, przedmiotowe postanowienia nie określają głównych świadczeń stron.

Na mocy kwestionowanych postanowień ustalany jest sposób przeliczania wysokości kwoty kredytu i poszczególnych rat kredytu na złotówki. Przedmiotowe postanowienia nie określają więc głównych świadczeń stron, za które należy uznać świadczenie kredytodawcy do przekazania kwoty kredytu i świadczenie kredytobiorcy polegające na spłacie kwoty kredytu wraz z wynagrodzeniem. Postanowienia określające zasady ustalania kursu wymiany walut, choć związane z ww. świadczeniami, odnoszą się jedynie do tego, jak ma być ustalana ich wysokość. Można więc stwierdzić, że postanowienia te wskazują, jak mają być dokonywane rozliczenia między stronami.

O niedopuszczalności uznania postanowień określających zasady ustalania kursów i sprzedaży walut za postanowienia określające główne świadczenia stron trafnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 maja 2013r. (sygn. akt VI ACa 441/13), w którym stwierdził, że „Jakkolwiek problem waloryzacji rat kredytu i przeliczenia należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związany ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu”.

Kwestionowane klauzule są z całą pewnością niejednoznaczne. O ich niejednoznaczności przesądza fakt, że konsumenci - nawet jeśli literalnie rozumieją kwestionowane postanowienia - w momencie zawarcia umowy ani bezpośrednio przed jej zawarciem - nie są w stanie ocenić wysokości wynagrodzenia banku, które ten zastrzeże z tytułu uprawnienia do ustalania kursu wymiany walut. Tym samym konsumenci nie mogą ocenić skutków ekonomicznych podejmowanej przez siebie decyzji.

Postanowienie może zostać uznane za abuzywne, jeśli poza powyżej wskazanymi przesłankami, zostanie wykazana jego sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również relewantność tej sprzeczności w postaci rażącego naruszenia interesów konsumentów. W niniejszej sprawie za naruszenie dobrych obyczajów należy uznać tworzenie przez Bank postanowień umownych, które mogą godzić w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów polega na wprowadzeniu daleko idącej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Wywód dotyczący znaczenia treści kwestionowanych postanowień należy rozpocząć od wskazania, że przyznają one Bankowi uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych w umowie. Kursy zarówno kupna (stosowany do przeliczenia kwoty kredytu na złote - § 1 ust. 2, § 11 ust. 3 Część Ogólna Umowy), jak i sprzedaży (stosowany do przeliczania rat kredytu - § 13 ust. 7 pkt 3 Część Ogólna Umowy) waluty, po których przeliczane są raty kredytu, określone są każdorazowo w Tabeli sporządzanej przez Bank. Oznacza to, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego (Bankowi), zostało przyznane uprawnienie do jednostronnego określania wysokości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron. Z przyznanego uprawnienia wynika również brak możliwości zweryfikowania przez kredytobiorcę kryteriów przyjętych przez Bank do ustalenia wysokości samego wskaźnika. W żadnym postanowieniu nie zostały bowiem przedstawione jakiegokolwiek przesłanki ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty obcej - kwestionowane klauzule odnoszą się jedynie do terminu, w jakim ustalana jest wysokość kursów. Nie wskazano, czym Bank kieruje się, ustalając wysokość kursu, co oznacza, że jest on przy ustalaniu wysokości świadczeń uprawniony do wybierania dowolnych kryteriów wpływających na ich wysokość. Rodzi to uzasadnione ryzyko, że wspomniane kryteria mogą być oderwane od rzeczywistości rynkowej, ustalone

w arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumentów sposób. W związku z tym, wysokość kursów ustalanych przez Bank może zostać ukształtowana na znacznie wyższym lub niższym poziomie niż średnie wartości na rynku walutowym i w konsekwencji zabezpieczać jedynie interesy Banku. Powyższe przyznaje Bankowi uprawnienie do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumentów jest niemożliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów o obiektywne i przejrzyste kryteria, co wyklucza możliwość zweryfikowania przez konsumentów prawdziwości i zasadności działań podejmowanych przez Bank.

W przedmiotowej umowie kredytu zastosowano analogiczne rozwiązanie, w ramach którego wysokość kursów może być ustalana przez Bank na poziomie znacznie odbiegającym od średniego kursu obowiązującego na rynku walutowym.

Przy ocenie kwestionowanych postanowień nie sposób również pominąć okoliczności, że zastosowany przez Bank mechanizm waloryzacji przewiduje dwukrotne przeliczenie kwoty zobowiązania przy wykorzystaniu dwóch różnych mierników. Bank stosuje odpowiednio kurs kupna (w przypadku pierwotnego przeliczenia kwoty kredytu) lub kurs sprzedaży waluty waloryzacji (w przypadku przeliczenia poszczególnych rat kredytu). Co istotne, kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie pozwana dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania, najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym, uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread). W ocenie Sądu takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji (przy uwzględnieniu okoliczności, że nie generuje on w praktyce po stronie banku konieczności dokonywania transakcji walutowych), prowadzi do uzyskania przez stronę pozwaną dodatkowego wynagrodzenia, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

Powyższe jednoznacznie prowadzi do wniosku, że wskazane postanowienia stosowane przez pozwaną dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Postanowienia wprowadzają rażącą dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Należy zauważyć, że na konsumentów, poza ryzykiem kursowym, na które godzili się, zawierając umowę kredytu denominowanego w walucie obcej, zostało przerzucone ryzyko całkowitego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. W przypadku umów o kredyt hipoteczny jest to o tyle istotne, że kredytobiorcy są narażeni na to ryzyko przez wiele lat trwania umowy. Ponadto należy podkreślić, że charakter umowy kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej wiąże się ze znacznym skomplikowaniem oraz długotrwałością zobowiązania. Opisane zakłócenie równowagi stron umowy w sposób rażący narusza ekonomiczny interes konsumentów, w szczególności kredytobiorców związanych umową kredytu hipotecznego. Należy również zwrócić uwagę, że pozwana - będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego - w omawianym przypadku na mocy analizowanych postanowień wykorzystwała swoją uprzywilejowaną pozycję. Również takie działanie Banku uznano za niedopuszczalne we wskazanym wyżej (...) (w Rozdziale II ust. 2 Z.).

Zauważyć należy, że w art. 385¹ § 4 k.c., ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z powódką jako konsumentem był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Na to zresztą wskazywały zeznania świadka pozwanego A. I., która potwierdziła, że bank dysponował gotowymi formularzami, a powódka nie miała żadnego wpływu na treść postanowień umowy, w tym tych regulujących kwestię przeliczania samego kredytu, jak i wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w tabeli kursów banku. Z zeznań świadka A. I. wynika, że kredytobiorcy musieli korzystać z gotowych formularzy nawet przy wypełnianiu wniosku o kredyt, który to wniosek jest skomplikowany i pracownicy banku pomagali go wypełniać a nawet wypełniali razem z klientem. Z zeznań świadka A. I. wynika również, że ona sama nie miała szczegółowej wiedzy jak wylicza się ratę spornego kredytu. W sposób jednoznaczny w powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając w wyroku z dnia 20 maja 2015

roku (sygn. akt VI ACa 995/14), że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia, co potwierdza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie uzgodnione. Warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) ustalenia, iż postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, jest przedstawienie przez przedsiębiorcę dowodu, iż treść tego postanowienia była przedmiotem negocjacji z konsumentem, mając przy tym na uwadze, iż zgodnie z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG, fakt że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że pozwany bank oferował również umowy kredytu innego niż denominowany, czy indeksowany, nie stanowi zatem podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z powodką postanowień dotyczących sposobu przeliczania waluty, czyli w istocie sposobu waloryzacji zadłużenia kredytobiorcy została z nim indywidualnie uzgodniona. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powodka „świadomie” dokonała wyboru umowy o kredyt denominowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez powoda (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art.3851, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku, sygn. akt: XVII Amc 426/09). W tej sytuacji to na pozwanym banku spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia dotyczące odesłania do sporządzonych przez niego tabel kursowych, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, jednak bank obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał.

Przeprowadzona analiza, zdaniem Sądu, w pełni uzasadnia uznanie kwestionowanych postanowień za niedozwolone postanowienia umowne, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z przepisami o niedozwolonych postanowieniach umownych, a zwłaszcza art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia dotknięte abuzywnością „nie wiążą konsumenta”. Należy stwierdzić, że dane postanowienia przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że postanowienie takie nie stanowi elementu treści stosunku prawnego i nie może być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Podstawowe zatem znaczenie dla urzeczywistnienia przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych oraz uchronienia konsumentów przed skutkami ich stosowania ma poziom świadomości organów stosujących prawo (M. S., Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta, LEX 50185).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy przyjąć, że skoro niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumentów od momentu zawarcia umowy, to bez znaczenia jest to, jak pozwana wykonywała te postanowienia umowne, a więc w szczególności jak ustalała kursy przyjęte do obliczania kwoty kredytu oraz do obliczania wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Umowa nie zawiera bowiem postanowienia, na mocy którego Bank mógł w sposób skuteczny ustalać takie kursy. Bez znaczenia pozostaje także alternatywna możliwość spłaty przez konsumenta rat kredytu w (...). Jak wspomniano wyżej wejście w życie ustawy „antyspreadowej” pozostaje bez znaczenia dla oceny prawnej treści spornej umowy.

Zgodnie z opinią ugruntowaną w doktrynie, orzeczenie o uznaniu postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ma jedynie charakter deklaratoryjny, zaś analizowane postanowienie wzorca jest bezskuteczne ex tunc (vide: A. Olejniczak, Komentarz do art. 3851 Kodeksu cywilnego, 2014 r.; M. Namysłowska, T. Skoczny, Ekspertyza naukowa: Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Ochrony Konkurencji

i Konsumentów za abuzywne, Warszawa 2015, s. 16; Z. Banaszczyk, Rozdział XII. Stosunek cywilnoprawny [w:] Prawo cywilne - część ogólna pod red. M. Safjana, wyd. Beck, Warszawa 2007, s. 898).

Analogiczne stanowisko w tej sprawie zostało zaprezentowane przez Rzecznika (...): „klauzule o charakterze niedozwolonym są bezskuteczne i nie wiążą konsumentów ex tunc. W toku kontroli abstrakcyjnej lub incydentalnej fakt bezskuteczności danego postanowienia zostaje jedynie potwierdzony orzeczeniem o charakterze deklaratoryjnym” (vide: Raport Rzecznika Finansowego - Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami, Warszawa 2016, s. 36).

Odnosząc się do omawianego stanu faktycznego, należy stwierdzić, że momentem oceny niedozwolonego charakteru umowy jest „chwila zawarcia umowy” oraz „okoliczności zawarcia umowy”.

Powyżej wskazana interpretacja zgodna jest również z intencją ustawodawcy europejskiego. Przepis art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE L. 1993.95.29) w brzmieniu sprostowanym (por. Sprostowanie do dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich Dz.U.UE L.2016.276.17, Polskie wydanie specjalne, rozdział 15, tom 2, s. 288; sprostowanie ukazało się w dniu 13 października 2016 r. na stronach (...) stanowi o tym, że nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

Należy wskazać, że niezwiązanie przedmiotowymi klauzulami w omawianym stosunku prawnym, skutkuje powstaniem pewnego rodzaju „luki”. W związku z tym, nasuwa się pytanie o możliwość uzupełnienia umowy w tym zakresie. W zakresie tym należy odwołać się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W jednym z wyroków Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne) poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (wyrok (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13; A. K., H. R. vs (...), pkt 80 i n.). Jak wskazał Trybunał w tym wyroku „fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem - w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków - w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać (...) i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13”.

Stanowisko takie prezentowane jest również w doktrynie - „luka spowodowana jego bezskutecznością może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy prawa o charakterze dyspozytywnym. Stanie się tak jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy dyspozytywne, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za klauzulę niedozwoloną” (M. Namysłowska, T. Skoczny, Ekspertyza naukowa..., op cit).

Jak już wskazano, w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 4 tzw. „ustawy antyspreadowej”. Należy zauważyć, że omawiana regulacja - skierowana do przedsiębiorcy, który na podstawie tego przepisu może zaproponować kredytobiorcom zmianę treści umowy, na którą ci ostatni godzić się nie muszą - nie stanowi przepisu dyspozytywnego, który możliwy byłby do wykorzystania w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym, należy stwierdzić, że zapełnienie „luki” powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez Bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów walut obcych poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie jest możliwe.

Rozważając możliwość zmiany przez sąd treści niedozwolonych postanowień zawartych w umowie, należy w szczególności odnieść się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który wielokrotnie wypowiadał się na ten temat.

Jak stwierdził Trybunał w jednym z wyroków, sądy krajowe nie są uprawnione do zmiany treści nieuczciwego warunku umownego (wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012 r., sygn. akt C-618/10; B. E. de (...) SA vs J. C. (1), pkt 65). W opinii Trybunału zawartej w tym wyroku: „Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów”.

Problematyka ta została również szeroko omówiona przez Trybunał w innej sprawie - „gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, uprawnienie takie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców” (wyrok (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13; Á. K., H. R. vs (...), pkt 79).

W jednym z najnowszych orzeczeń Trybunał stwierdził, iż: „(...) do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku. (...) art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonych warunków” (wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., sygn. C-154/15, C-307-15, C-308/15 pkt. 57, 61)

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że sądy nie są uprawnione do zmiany treści abuzywnych postanowień umownych (także poprzez stosowanie analogi legis lub iuris).

W cytowanym powyżej fragmencie uzasadnienia wyroku (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt C-26/13, Á. K., H. R. vs (...)) Trybunał zwraca uwagę również na fakt, że klauzule abuzywne powinny wiązać się z odstrasającym dla przedsiębiorcy efektem, również kosztem interesów przedsiębiorców. O tym, że przyjęcie odstraszącego efektu klauzul jest istotne, mówi również doktryna. Jak wskazuje J. C. „ustawodawca europejski, konstruując przepisy dyrektywy 93/13 celowo wprowadził przepis bezskuteczności nieuczciwych warunków umownych wobec konsumenta, z jednoczesnym obowiązkiem wykonywania umowy zgodnie z pozostałymi jej zapisami. Taki skutek może być oczywiście bardzo dotkliwy ekonomicznie dla przedsiębiorcy, który nigdy by nie chciał zawrzeć takiej umowy, gdyby wiedział, że nieuczciwy warunek zapewniający mu korzyści ekonomiczne zostanie z umowy wyeliminowany. Jednak skutek ten został celowo przewidziany przez ustawodawcę i ma wywierać odstraszący efekt na przedsiębiorców, którzy chcieliby stosować zakazane postanowienia. Jeżeli jedynym skutkiem miałby być powrót do uczciwych warunków, to jest oczywiste, że przedsiębiorca nic by nie ryzykował stosując warunki nieuczciwe - co najwyżej w niektórych przypadkach - po kontroli sądowej - musiałby wrócić do warunków uczciwych. Ustawodawca europejski celowo więc wprowadził skutek bezskuteczności, tak aby pokazać przedsiębiorcy, że naruszanie interesów konsumenta może go dużo kosztować finansowo. Również i polska doktryna jednoznacznie przesądza o skutku w postaci bezskuteczności postanowienia i to bez względu na jego ekonomiczną doniosłość dla przedsiębiorcy” (J. Czabański, Głosa do wyroku SN z 14 maja 2015 r., Palestra 1-2/2016).

W związku z niedopuszczalnością zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmianą ich treści przez sąd, istotne wydaje się rozważenie, czy umowa po wyłączeniu niedozwolonych postanowień może dalej wiązać strony i być wykonywana. Dyrektywa nr 93/13, w tym w jej art. 6 ust. 1 określający skutki stosowania nieuczciwych warunków umownych, stanowi, że przepisy implementujące dyrektywę winny przewidywać, iż klauzule abuzywne nie są wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części ma nadal obowiązywać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Postanowienia umowne, będące przedmiotem analizy, regulują swoim zakresem zasady przeliczania kwoty kredytu i rat kredytu na PLN w oparciu o kurs (...). Po wyłączeniu tych postanowień z umowy nieuregulowane pozostają zasady waloryzacji kwoty kredytu, a co za tym idzie, również poszczególnych rat. W konsekwencji, brak jest możliwości ustalenia kwoty zadłużenia w walucie obcej, z uwagi na wypłatę kwoty kredytu w polskich złotych. Należy przy tym zauważyć, że nawet spłata zadłużenia bezpośrednio w walucie obcej (...) nie jest możliwa, gdyż nie sposób określić wysokości pierwotnego zadłużenia w związku z wadliwością indeksacji kwoty kredytu. Jak już wskazano powyżej, zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, umowa o kredyt musi wskazywać kwotę środków pieniężnych, którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności m.in. zasady spłaty kredytu. Uznać należy, w związku ze stwierdzeniem, iż kwestionowane postanowienia są niedozwolone, że ww. elementy nie zostały przez Bank w umowie kredytu określone. W konsekwencji brak jest możliwości określenia zasad ustalenia kwoty kredytu oddanej do dyspozycji kredytobiorcy oraz pierwotnych zasad naliczania jego rat w PLN.

Zgodnie ze stanowiskiem doktryny: „Należy mieć na względzie, że Umowa o kredyt bankowy stanowi odrębny typ umowy nazwanej. Art. 69 ust. 1 Prawa bankowego zawiera definicję ustawową tej umowy, w ramach której określona została treść świadczeń obu stron, czyli banku i kredytodawcy. Świadczenie banku polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Sformułowanie to należy rozumieć w ten sposób, że kredytobiorca może żądać od banku wypłacenia mu sumy kredytu w całości lub w części w gotówce, jak również zlecać mu przeprowadzanie rozliczeń pieniężnych (w formie gotówkowej lub bezgotówkowej) w granicach kwoty kredytu” (W. Pyziół w: „Prawo bankowe. Komentarz.” M. Bączyk, E. Fojcik- Mastalska, L. Góral, J. Pisuliński, W. Pyziół, Wydawnictwo Lexis Nexis Warszawa 2007 s. 279). Powyższe znajduje potwierdzenie także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r (sygn. akt I CSK 1049/14) stwierdził, iż: „Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego z 1997 r.). W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią oczywiście essentialia negotii umowy kredytowej. (...) konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych”, „kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej (...) i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca - do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych”.

Powyższe okoliczności, a także fakt, że dalsze wykonywanie umowy nie jest możliwe (brak możliwości ustalenia pierwotnej kwoty kredytu rzutuje na brak możliwości określenia jaka kwota powinna być spłacona) skutkują nieważnością całej umowy.

Wymaga podkreślenia, że nieważność umowy powoduje po stronie kontrahentów poważne skutki. Ewentualne stwierdzenie nieważności powinno być traktowane jako rozwiązanie ostateczne, brane pod uwagę jedynie w przypadku, gdy nie ma możliwości wykonywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Postanowienia umowne określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty (...), na podstawie których dochodzi do przeliczenia na złotówki kwoty kredytu oraz wysokości rat kredytu, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne i jak już wskazano wielokrotnie, nie są one wiążące dla konsumentów już w chwili zawarcia umowy. A zatem oceny abuzywności sąd powinien dokonać na dzień zawarcia umowy.

W ocenie Sądu, nie jest możliwe zastąpienie kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych przepisami dyspozytywnymi. Brak jest również możliwości zastąpienia ich treści przez Sąd.

Wobec powyższego, uznanie klauzul waloryzacyjnych za niedozwolone w okolicznościach niniejszej sprawy powoduje również nieważność samej umowy kredytu.

Z uwagi na nieważność umowy będącej podstawą do wystawienia spornego bankowego tytułu egzekucyjnego zachodzą okoliczności wymienione w art. 840 KPC uzasadniające pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 06.10.2010 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 15.11.2010 roku, sygn. akt I Co 2961/10, a następnie w klauzulę wykonalności na rzecz następcy prawnego postanowieniem Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 16.04.2015, sygn. akt I Co 342/15 ponad kwotę 410.756,40zł, zgodnie z żądaniem roszczenia głównego.

Powódka kwoty do spłaty w wysokości 410.756,40zł nie kwestionuje. Oczywistym jest, że nawet jeżeli sporna umowa kredytu jest nieważna to powódka jest zobowiązana zwrócić pozwanemu otrzymaną w ramach kredytu kwotę z odsetkami, prowizjami i innymi opłatami, najlepiej wedle zasad zgodnie ustalonych przez strony. Nawet jeżeli umowa jest nieważna w całości od samego początku lub nie istnieje od samego początku to powódka wykorzystwała pieniądze na własne cele i musi je oddać płacąc za korzystanie z pieniędzy wypłaconych przez stronę pozwaną. Kapitał ten nie jest prywatnym kapitałem „bankiera”, ale kapitałem inwestora lub depozytariusza. Dodatkowo należy stwierdzić, że akcjonariusze oczekują stóp zwrotu ze swoich inwestycji, a depozytariusze oprocentowania lokat i dlatego powódka powinna również oddać oprocentowanie od pożyczonego kapitału, aby zadośćuczynić tym stronom, które użyczyły jej kapitału.

Pozostałe żądania alternatywne nie wymagają analizy z uwagi na uwzględnienie żądania głównego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwany przegrał proces w związku z czym Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów procesu.

Zgodnie z treścią art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Zgodnie z treścią art. 113. 1. w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

2. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz:

1) strony, której czynność spowodowała ich powstanie;

2) strony zastąpionej przez kuratora lub

3) osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania.

3. Koszty sądowe, których nie miał obowiązku uiścić kurator, sąd może nakazać ściągnąć z innego majątku strony zastąpionej przez kuratora.

4. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami.

5. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do opłat, których nie miał obowiązku uiścić Skarb Państwa.

Na podstawie art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 9.613,30zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz kwotę 3.386,00zł tytułem brakującej opłaty od pozwu od uiszczenia, której powód został zwolniony.

Pozew został złożony 07.02.2014 roku, więc wg obowiązujących wówczas przepisów wynagrodzenie pełnomocnika wynosi 3.600zł.

Powódka zapłaciła kwotę 1.000zł tytułem części opłaty od pozwu i 2.500zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, opłaty od zażaleń.

Powódka przegrała wszystkie postępowania zażaleniowe, dlatego Sąd zasądził od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. T. kwotę 5.317,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu odejmując od kosztów poniesionych przez powódkę wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego za postępowania zażaleniowe.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Z/ Odpis uzasadnienia wraz z wyrokiem doręczyć pełnomocnikom stron.